

Mateusz Gigoń

"Zakony i zgromadzenia zakonne na ziemi głogowskiej", red. Marek Robert Górniak, Głogów 2009 : [recenzja]

Hereditas Monasteriorum 3, 367-370

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marek Robert GÓRNIAK (red.), *Zakony i zgromadzenia zakonne na ziemi głogowskiej. Materiały z cyklu konferencji popularno-naukowych „Z dziejów Kościoła katolickiego na ziemi głogowskiej” zorganizowanych przez Towarzystwo Ziemi Głogowskiej oraz Klub Inteligencji Katolickiej w Głogowie w latach 2005–2008* (Biblioteka Encyklopedii Ziemi Głogowskiej, 69), Głogów: Towarzystwo Ziemi Głogowskiej, 2009, ss. 255, ilustracje, tabele, bibliografia*

Publikacja jest zbiorem materiałów stanowiących rezultat trzech popularnonaukowych konferencji zorganizowanych w latach 2005–2008 pod wspólnym tytułem *Z dziejów Kościoła katolickiego na Ziemi Głogowskiej*. Wydano ją w serii „Biblioteka Encyklopedii Ziemi Głogowskiej”, towarzyszącej *Encyklopedii Ziemi Głogowskiej* – wydawnictwu popularyzującemu wiedzę o regionie¹.

Książka jest podzielona na 12 rozdziałów traktujących o poszczególnych zakonach i zgromadzeniach zakonnych. Poprzedzają je *Wstęp* (ogólne informacje o publikacji, autorstwa M. R. Górniaka) i *Wprowadzenie* (tło historyczne i szkielet działalności zakonów w regionie, autorem jest Waldemar Hass). Autorami poszczególnych rozdziałów są: ks. Aleksander Walkowiak (*Początki życia monastycznego*), M. R. Górniak (*Dominikanie, Elżbietanki*, a także rozdziały piąty – *Jadwiżanki* – i jedenasty – *Podstawowe dane o pozostałych zakonach i stowarzyszeniach religijnych działających na ziemi głogowskiej*, który zawiera podrozdziały *Beginki i begardzi, Duchacy (Duchacy de Saxia), Kanonicy regularni św. Augustyna (augustianie), Kapucyni oraz Urszulanki*), o. Roland Prejs OFMCap (*Franciszkanie*), Monika Ożóg (podrozdział *Historia jezuitów w Głogowie* rozdziału *Jezuici*), Kazimierz S. Ożóg (podrozdział *Sztuka głogowskich jezuitów* rozdziału *Jezuici*), Paweł Łachowski (*Klaryski*), ks. Stanisław Brasse (*Redemptoryści*), s. Krescencja Huk BNDP (*Służebniczki dębickie*), Przemysław Słowiński (*Stowarzyszenie „Cichych Pracowników Krzyża”*) i Rafał Rokaszewicz (*Utracone na zawsze*, rozdział poświęcony niezachowanym świątyniom Głogowa, z podrozdziałami *Kościół pod wezwaniem Świętego Krzyża, Kościół pod wezwaniem św. Piotra i Kościół pod wezwaniem św. Stanisława*). Publikację zamykają tabele, w których zestawiono zakony i zgromadzenia zakonne działające na ziemi głogowskiej w średniowieczu i czasach nowożytnych, oraz obszerna bibliografia (zestawił ją M. R. Górniak). Materiał ilustracyjny znajduje się na końcu tekstu każdego z rozdziałów. Autorzy reprezentują przede wszystkim środowisko Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II oraz Towarzystwa Ziemi Głogowskiej².

* Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2016. Scientific work financed by the Ministry of Science and Higher Education under the name of the “National Programme for the Development of Humanities” in the years 2012–2016.

1 Informacje na temat *Encyklopedii Ziemi Głogowskiej* i „Biblioteki Encyklopedii Ziemi Głogowskiej” zamierpnięto ze strony internetowej Towarzystwa Ziemi Głogowskiej – <http://www.glogow.pl/tzg/ezg/encyklopedia.htm> oraz http://www.glogow.pl/tzg/o_nas/onas.htm (dostęp: 20 VIII 2013 r.).

2 Tzn. M. R. Górniak, P. Łachowski, R. Prejs, R. Rokaszewicz i T. A. Walkowiak. M. Ożóg i K. Ożóg są pracownikami Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Głogowie, P. Słowiński – Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie Wielkopolskim, ks. S. Brasse reprezentuje głogowską parafię św. Mikołaja, a s. K. Huk – BNDP Prowincję Warszawską Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Dębickich. W. Hass jest przedstawicielem Towarzystwa Ziemi Głogowskiej i Klubu Inteligencji Katolickiej w Głogowie.

Praca nie zgłasza pretensji do całościowego, wyczerpującego ujęcia tematu – ma być „poważnym przyczynkiem do poznania historii instytutów życia konsekrowanego”³. We *Wstępie* zaznaczono, że bogactwo i różnorodność materiału uniemożliwia jego kompletne przedstawienie; ponadto materiał ów jest dla poszczególnych zakonów i zgromadzeń zakonnych zróżnicowany ilościowo, „stąd nie wszystkie tematy zostały opracowane jednakowo pod względem redakcyjnym”⁴. Wydaje się, że celniejszym określeniem byłoby tu „opracowanie redakcyjne i merytoryczne”, poszczególne rozdziały prezentują bowiem różny poziom – redakcyjny, merytoryczny i koncepcyjny. Niestety, sprawia to wrażenie chaosu. Co prawda większość rozdziałów napisana jest według jednego schematu kompozycyjnego (szkic historii danego zgromadzenia, jego dzieje na ziemi głogowskiej), jednak poszczególni autorzy różnie porozkładali akcenty, czasem zbyt szeroko traktując uwagi wprowadzające do swoich artykułów. Mam tu na myśli zwłaszcza rozdziały poświęcone kapucynom i elżbietankom – w pierwszym wypadku artykuł zajmuje 7 stron, a kapucynom w Głogowskim poświęcony jest... ostatni akapit⁵; w drugim – z 16 stron tekstu 6 zajmują opis powstania i działalności oraz charakterystyka zakonu⁶. Innym mankamentem jest opatrzenie przypisami tylko części artykułów (pozostałe są zakończone spisem wykorzystanej literatury)⁷. Różny jest też poziom szczegółowości podawanych informacji; rozdział o dominikanach przynosi w zasadzie podstawowe informacje o dziejach konwentu, postaciach z nim związanych i środowisku jego działania⁸, jezuici doczekali się osobnego rozdziału opisującego pod względem architektonicznym ich kościół⁹ (pozostałe opisy architektoniczne są bardziej ogólne), a rozdział o Stowarzyszeniu „Cichych Pracowników Krzyża” przytłacza ilością informacji (nie zawsze w opracowaniu naukowym koniecznych, jak np. lista zabiegów oferowanych chorym pensjonariuszom zakładu prowadzonego przez Stowarzyszenie¹⁰). Taka niekonsekwencja redakcyjna nieco razi w wydawnictwie, które ma stanowić przewodnik po stowarzyszeniach zakonnych regionu.

W założeniu redaktora tematykę zakonów i zgromadzeń zakonnych na ziemi głogowskiej miały inicjować *Wprowadzenie* i rozdział pierwszy – *Początki życia monastycznego*. W kwestii rozdziału pierwszego powstaje pytanie, czy konieczne było przedstawienie kilku postaci ważnych wprawdzie dla pierwszych wieków chrześcijaństwa (św. Szymon Słupnik, św. Pachomiusz, św. Benedykt z Nursji i św. Grzegorz Wielki), ale niezwiązanych bezpośrednio z ziemią głogowską, skoro i tak każdy następny rozdział zawiera szkic historii danego zgromadzenia? Tematyka pierwszego rozdziału pozostaje w kręgu pierwszych wspólnot zakonnych, jest przy tym potraktowana tak skrótowo, że stawia pod znakiem zapytania sens jej włączenia do publikacji,

3 M. R. GÓRNIAK, *Wstęp*, s. 8.

4 *Ibidem*, s. 7–8.

5 M. R. GÓRNIAK, *Podstawowe dane o pozostałych zakonach i stowarzyszeniach religijnych działających na ziemi głogowskiej. Kapucyni*, s. 195–201.

6 M. R. GÓRNIAK, *Elżbietanki*, s. 57–62.

7 Można ten fakt częściowo usprawiedliwić, zauważając, że rozdziały pozbawione przypisów są dużo krótsze od pozostałych – por. np. rozdział pierwszy, poświęcony początkom życia monastycznego, który wraz z ilustracją i zestawieniem bibliograficznym zmieścił się na 5 stronach.

8 Znajdujemy tam podrozdziały dotyczące m.in. zakonników, architektury kościoła klasztornego, biblioteki, zachowanych do dziś archiwaliów, IDEM, *Dominikanie*, s. 27–48.

9 M. i K. OZÓG, *Jezuici*, s. 117–128.

10 P. SŁOWIŃSKI, *Stowarzyszenie „Cichych Pracowników Krzyża”*, s. 175.

której tematem są dzieje zakonów około 1000 i więcej lat później, w innej rzeczywistości społeczno-politycznej. Jeśli zaś chodzi o *Wprowadzenie*, jego autorowi umknęło kilka aspektów, o których niżej.

Na zakończenie krytyki formalnej chciałbym podnieść jeszcze kwestię doboru ilustracji. Na ogół są one bardzo ciekawe, jednak w kilku wypadkach można by zrezygnować ze zbyt szczegółowej dokumentacji – w rozdziale poświęconym dominikanom mamy aż 6 zdjęć lapidarium-pomnika Jana Pawła II na miejscu dawnego kościoła klasztorowego; podobnie w artykułach poświęconych jezuitom (prawie nieróżniące się między sobą zdjęcia kościoła z lat 1984, 1993, 1994 i 1995) i Cichym Pracownikiem Krzyża (5 zdjęć z budowy domu opieki nad chorymi i dalsze 8 zdjęć bryły tego domu).

W poszczególnych tekstach nie ustrzeżono się pewnych nieścisłości. We *Wprowadzeniu* zabrakło poruszenia takich zagadnień, jak powiązanie struktur kościelnych ze strukturami władzy (zwłaszcza na średniowiecznym Śląsku – kwestie fundacji książęcych, które były dla fundatorów prywatnymi nekropoliami, zapleczem politycznym, a czasem stawały się ich rywalami o wpływy), etniczne różnicowanie się społeczeństwa, co pociągnęło za sobą m.in. częściowe oddzielanie się struktur Kościoła na Śląsku od struktur Kościoła w Polsce, wyznaniowe różnicowanie się społeczeństwa w czasie reformacji i związane z tym napięcia (kwestie przechodzenia kościołów pod zarząd protestantów i późniejsze próby odzyskania ich przez katolików, sekularyzacja konwentów lub przechodzenie ich na stronę reformy), wreszcie określenia podstawowego dla publikacji pojęcia „ziemia głogowska” – czym jest, jaki jest jej zakres terytorialny. Podobne błędy metodologiczne powtarzają niemal wszystkie artykuły, co częściowo tylko można wytłumaczyć skrótowym ujęciem tematu. Nagminne jest np. opisywanie początków obecności danego zakonu lub zgromadzenia zakonnego na ziemi głogowskiej od początków jego przybycia na ziemię polskie – przy pominięciu powiązań z innymi krajami oraz zagadnienia wyodrębnienia się Śląska jako terytorium osobnego od ziem zarówno polskich, jak czeskich czy niemieckich¹¹. Zupełnie marginalne wzmianki dotyczą skutków reformacji na Śląsku, więc czytelnik mógłby odnieść wrażenie, że protestanci stanowili niewielki procent społeczeństwa. W zasadzie o ich istnieniu dowiadujemy się tylko z ogólnikowej uwagi we *Wprowadzeniu* oraz przy okazji wzmianek o odzyskiwaniu przez nowo sprowadzone zakony świętyń z ich rąk¹².

11 Np. w przypadku duchaków nie wspomniano, że zarówno śląskie, jak i małopolskie domy tego zakonu podlegały przeoratom w Wiedniu. Zaznaczono, że w XIV w. śląskie domy stworzyły osobną kongregację (M. R. GÓRNIAK, *Podstawowe dane [...] Duchacy*, s. 190), co mogłoby sugerować, że późniejsze wzmianki o polskiej prowincji duchaków już się śląskich domów nie tyczą. Osobną kongregację śląską stworzyli też np. krzyżowcy z czerwoną gwiazdą, co podkreśla odrębność śląskich zakonów od struktur w państwach ościennych, zob. M. STARNAWSKA, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich*, Warszawa 1999, s. 142–143, 165–166; J. KŁOCZOWSKI, *Wspólnoty zakonne w średniowiecznej Polsce* (Dzieje Chrześcijaństwa Polski i Rzeczypospolitej Obojga Narodów), Lublin 2010, s. 165. Następnie: opis sprowadzenia redemptorystów w latach 20. XX w. poprzedzony jest uwagami na temat redemptorystów w Polsce, S. BRASSE, *Redemptoryści*, s. 141–142. Podobnie jezuita (*ibidem*, s. 104) czy kapucyni – głogowski konwent tego zakonu nigdy nie należał do prowincji polskiej (M. R. GÓRNIAK, *Podstawowe dane [...] Kapucyni*, s. 199–200). Wyjątkiem są odpowiednie uwagi dotyczące głogowskich franciszkanów; zaznaczono ich przynależność do kustodii gnieźnieńskiej, podczas gdy część konwentów dolnośląskich przyłączono do kustodii saskiej, wspomniano też o przynależności franciszkanów obserwantów do prowincji czeskiej w czasach nowożytnych, R. PREJS, *Franciszkanie*, s. 81, 87; zob. J. KŁOCZOWSKI, *Wspólnoty zakonne*, s. 115–120.

12 M. R. GÓRNIAK, *Wprowadzenie*, s. 13; IDEM, *Dominikanie*, s. 33; R. PREJS, *Franciszkanie*, s. 85; K. i M. OZÓG, *Jezuici*, s. 105. Oczywiście rozumiem, że tematem książki są zgromadzenia katolickie, jednak dotkliwie brakuje nakreślenia kontekstu, w jakim funkcjonowały w czasach reformy Kościoła.

W warstwie językowej rażąco jest sformułowanie dotyczące nowo powstałych w okresie reformy zakonów – zdaniem autorów ich celem miały być „obrona i kontynuowanie nauki chrześcijańskiej”¹³, tak, jakby protestanci chrześcijanami nie byli. Przykre było wychwycenie błędu ortograficznego – dwukrotnie zapisano słowo „oblóczyny” przez „u”¹⁴.

Przedstawiony *syllabus errorum* nie jest oczywiście wyczerpujący, jednak wskazałem największe błędy i najczęstsze tendencje. Na plus zapisać można zestawienie w jednym tomie informacji o bodaj wszystkich zgromadzeniach i wspólnotach zakonnych obecnych na ziemi głogowskiej od średniowiecza do współczesności. Podstawowe wiadomości są podane prawidłowo, jednak osadzono je w niepełnym kontekście historycznym. Wydatnie obniża to wartość publikacji. Ciekawa jest również warstwa ikonograficzna, a także niektóre informacje z życia codziennego wspólnot zawarte w poszczególnych artykułach¹⁵. Dość dobre wydaje się końcowe zestawienie bibliograficzne, podzielone według poszczególnych rozdziałów. Brakuje może osobnej części poświęconej ogólnym opracowaniom dziejów Kościoła na Śląsku, innym mankamentem jest brak opracowań zagranicznych¹⁶.

Książka *Zakony i zgromadzenia zakonne na ziemi głogowskiej* jest dziełem encyklopedycznym i częściowo spełnia wymagania stawiane publikacjom tego typu. Jednak brak dyscypliny redakcyjnej poszczególnych autorów (znaczące różnice w długości rozdziałów, brak przypisów w niektórych z nich, dobór zdjęć), a przede wszystkim błędy merytoryczne wydatnie obniżają jej wartość.

Mateusz GIGOŃ
Instytut Historyczny
Uniwersytet Wrocławski

13 K. i M. OZÓG, *Jezuici*, s. 103.

14 P. ŁACHOWSKI, *Klaryski*, s. 129, 133.

15 Nie tylko ubarwiają tok wykładu (w rozdziale poświęconym redemptorystom czytamy, że „przez pierwsze lata [po II wojnie światowej] dojeżdżali [do kościołów w podgłogowskich wsiach] przede wszystkim rowerami. Pokonywali nimi rocznie, według obliczeń zakonnego kronikarza, ponad 15000 km”, S. BRASSE, *Redemptoryści*, s. 150), ale i zawierają cenne informacje. Przytoczono np. list ksieni klarysek do króla polskiego z 1632 r., P. ŁACHOWSKI, *Klaryski*, s. 131–132. S. BRASSE, *Redemptoryści*, s. 149, zestawia liczbę komunikujących w latach powojennych.

16 Ponadto w niejaką konsternację wprowadziło mnie przywołanie artykułu J. GRACZA, *Kobieta pracująca w habitie*, „Wróżka”, 1997, 7, choć i do niego pewnie warto zajrzeć, zważywszy na niedostatek polskich opracowań historii beginek. W ramach uzupełnień można przywołać artykuły T. GAŁUSZKI, *Szkolnictwo konwentalne i partykularne w strukturach polskiej prowincji dominikanów XIV stulecia. Nowe ujęcie w świetle nowych źródeł*, „Roczniki Historyczne”, 78, 2012, oraz W. MROZOWICZA, *Wokół przeniesienia klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna z Nowogrodu Bobrzańskiego do Żagania (w świetle nieznanego dokumentu z 20 IX 1284 r.)*, [w:] M. DERWICH, W. MROZOWICZ, R. ŻERELIK (red.), *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci Prof. Wacława Korty (1919–1999)*, Wrocław 2001.